

Błogosławiony ks. Michał Rua. Poświęcenie naszego Pobożnego Towarzystwa Najświętszemu Sercu Pana Jezusa

24 października bieżącego roku Ojciec Święty pragnął odnowić nabożeństwo do Najświętszego Serca Pana Jezusa poprzez publikację encykliki *Dilexit nos*, w której wyjaśnił powody tego wyboru:

Niektórzy zastanawiają się, czy dziś ma on jeszcze znaczenie. Jednak, gdy jesteśmy kuszeni, by poruszać się po powierzchni, by żyć w pośpiechu, nie wiedząc do końca dlaczego, aby stać się nienasyconymi konsumpcjonistami i niewolnikami mechanizmów rynku, który nie interesuje się sensem naszego istnienia, to potrzebujemy przywrócić znaczenie sercu (n.2).

My również pragniemy podkreślić wartość tego nabożeństwa, głęboko zakorzenionego w tradycji salezjańskiej. Ksiądz Bosko, zainspirowany duchowością św. Franciszka Salezego, był świadomy nabożeństwa do Najświętszego Serca, promowanego przez jedną z córek św. Franciszka, wizytkę św. Małgorzatę Marię Alacoque. To nabożeństwo było dla niego nieustannym źródłem inspiracji i proponujemy zgłębić je w serii przyszłych artykułów. Wystarczy, na razie, przypomnieć herb salezjański, w którym Ksiądz Bosko chciał umieścić Najświętsze Serce, i rzymską bazylikę poświęconą Najświętszemu Sercu Jezusa, którą sam zobowiązał się zbudować w Rzymie, poświęcając czas, energię i środki.

Jego następca, błogosławiony Michał Rua, kontynuował dzieło założyciela, pielęgnując pobożność i poświęcając Zgromadzenie Salezjańskie Najświętszemu Sercu Jezusa.

W listopadzie pragniemy przypomnieć jego list okólny, napisany 124 lata temu, 21 listopada 1900 r., jako przygotowanie do tego poświęcenia, który prezentujemy tutaj w całości.

„Poświęcenie naszego Pobożnego Towarzystwa Najświętszemu Sercu Jezusa

Drodzy Współbracia i Synowie,

Przez długi czas i z wielu stron proszono mnie z wielką natarczywością, abym poświęcił nasze Pobożne Towarzystwo Najświętszemu Sercu Jezusa uroczystym i stanowczym aktem. Szczególnie nalegały na to nasze domy nowicjackie i studenckie, połączone w świętej lidze, a także droga pamięć o naszym niezapomnianym bracie, księdzu Andrei Beltramim. Po długiej zwłoce, polecanej mi przez roztropność, uważam za stosowne przychylić się do tych petycji teraz, gdy XIX wiek dobiega końca, a XX wiek zbliża się szczęśliwie z wieloma nadziejami.

Przy wielu okolicznościach zalecałem moim salezjańskim synom i współbraciom, a także naszym Siostrom, Córkom Maryi Wspomożycielki, nabożeństwo do Najświętszego Serca Jezusowego, a będąc pewnym, że przyniesie ono każdemu z nas wielkie dobro duchowe, w ubiegłym roku wezwałem każdego salezjanina do osobistego poświęcenia się Jemu. Zalecenia te zostały dobrze przyjęte przez wszystkich; moje nakazy zostały skrupulatnie wypełnione, a dobra, których oczekiwałem, przyszły w obfitości.

Teraz pragnę, aby każdy poświęcił się na nowo, w bardzo szczególny sposób, temu Najświętszemu Sercu; w rzeczywistości pragnę, aby każdy dyrektor poświęcił Mu całkowicie dom, któremu przewodzi, i zaprosił młodych do złożenia tej świętej ofiary z siebie, pouczając ich o wielkim akcie, jaki mają wykonać, i dając im pociechę, aby mogli się do tego odpowiednio przygotować.

Możemy powiedzieć chrześcijanom o Sercu Jezusa to, co św. Jan Chrzciciel powiedział Żydom, mówiąc o Boskim Zbawicielu: „Jest pośród was Ten, którego wy nie znacie”. I

możemy powtórzyć w tym względzie słowa Jezusa do Samarytanki: „O gdybyś znała dar Boży!”. O ileż większą miłość i ufność będą odczuwać nasi współbracia i nasza młodzież wobec Jezusa, jeśli zostaną dobrze pouczeni o tym nabożeństwie!

Pan udzielił łask każdemu z nas, udzielił ich poszczególnym Domom; ale był jeszcze bardziej hojny w swoich łaskach dla Zgromadzenia, które jest naszą matką. Nasze Pobożne Towarzystwo było i jest nieustannie w szczególny sposób wspomagane przez dobroć Jezusa, który widzi, jak bardzo potrzebujemy nadzwyczajnych łask, aby przewyciężyć letniość, odnowić naszą gorliwość i wykonać wielkie zadanie, które Bóg nam powierzył: dlatego słuszne jest, aby nasze Pobożne Towarzystwo było całe poświęcone temu Najświętszemu Sercu. Wszyscy razem przedstawmy się Jezusowi, a będziemy Mu drodzy jak ten, kto ofiaruje Mu nie tylko każdy kwiat swojego ogrodu, ale cały ogród; nie tylko różne owoce drzewa, ale całe drzewo. Bo jeśli poświęcenie jednostek jest przyjemne Bogu, to bardziej przyjemne musi być poświęcenie całej społeczności, będącej jak legion, falanga, armia, która Mu się ofiaruje.

I wydaje mi się, że jest to naprawdę czas chciany przez Boską Opatrzność, aby dokonać tego uroczystego aktu. Okoliczność ta przedstawia się nam jako bardzo sprzyjająca i stosowna. Wydaje mi się to piękne i – powiedziałbym, wzniosłe – aby w chwili, która dzieli dwa stulecia, przedstawić się Jezusowi, jako dusze pokutujące za występki jednego i apostołowie, którzy pragną drugiego pozyskać dla Jego miłości. O, jakże błogosławiony Jezus rzuci wtedy łagodne spojrzenie na nasze domy, które stały się jak wiele ołtarzy, na których ofiarujemy Mu skrucę naszych serc i to, co najlepsze z naszych fizycznych i moralnych sił; o, jakże pobłogosławi nasze Towarzystwo, które gromadzi te ofiary rozproszone po całym świecie w jedną i wspaniałą, aby złożyć ją u stóp Jezusa i zawołać w imieniu Jego dzieci: „O Jezu! Dziękuję, dziękuję; przebacz, przebacz; pomóż, pomóż!”. I aby powiedzieć Mu: „My, Jezu, jesteśmy już Twoi, ponieważ zostaliśmy wykupieni przez Ciebie Twoją najcenniejszą Krwią, ale chcemy również być Twoimi przez wybór i spontaniczną, całkowitą konsekrację:

nasze domy są już Twoimi, ponieważ Ty jesteś Panem wszystkich rzeczy, ale chcemy, aby były Twoje i tylko Twoje, również przez naszą spontaniczną wolę; poświęcamy je Tobie: nasze Pobożne Towarzystwo jest już Twoje, ponieważ Ty je natchnąłeś, założyłeś, wyprowadziłeś, że tak powiem, z własnego Serca; cóż, chcemy potwierdzić to Twoje prawo; chcemy, aby ta ofiara, którą Ci składamy, stała się świątynią, w której możemy powiedzieć z prawdą, że nasz Zbawiciel Jezus Chrystus mieszka tu jako Pan, Mistrz i Król! Tak, Jezu, pokonaj wszystkie trudności, króluj, króluj pośród nas: masz prawo, zasługujesz na to, chcemy tego”.

To są śluby, westchnienia, postanowienia naszego serca: starajmy się być nimi nieustannie inspirowani i ożywiać je w miłości Boga przy tej szczególnej okazji.

Dlatego, najdrożsi, nadszedł wielki moment, aby publicznie i uroczyście poświęcić nas i całe nasze Pobożne Towarzystwo Boskiemu Sercu Jezusa: nadszedł moment, aby dokonać zewnętrznego i stanowczego aktu, tak bardzo pożądanego, przez który deklarujemy, że my i Zgromadzenie pozostajemy poświęceni Boskiemu Sercu. Konieczne jest teraz ustanowienie pewnych praktycznych zasad regulujących tę wielką funkcję.

Przed wszystkim zamierzam, aby ta uroczysta Konsekracja była przygotowana przez pobożne triduum modlitw i kazań, które dogodnie rozpocznie się wieczorem w święto Świętych Niewiniątek, 28 grudnia, w dniu śmierci św. Franciszka Salezego, naszego Patrona.

Po drugie, zamierzam, aby Akt Poświęcenia został dokonany przez wszystkich razem: młodych, stowarzyszonych z nami, współbraci, przełożonych każdego domu, a także jak największą liczbę współpracowników, którzy mogą się zebrać. Ci spośród współbraci, którzy z powodu jakichś okoliczności znaleźli się poza własną wspólnotą i nie mogą do niej powrócić, niech postarają się udać do najbliższego domu salezjańskiego i tam dołączyć do innych współbraci w tym akcie. Ci zaś, którzy nie mogą udać się do jednego z naszych domów, niech również dokonają tej konsekracji w najlepszy

sposób, na jaki pozwolą okoliczności.

Po trzecie, zarządzam, aby ta funkcja została wykonana w kościele, w nocy z 31 grudnia na 1 stycznia, w uroczystym momencie, który dzieli dwa stulecia. Wiecie, że Ojciec Święty, również w tym roku, zarządził, aby o północy 31 grudnia uroczyście odprawić Mszę Świętą z wystawionym Najświętszym Sakramentem. Teraz, w naszym przypadku, byłoby lepiej, gdyby zgromadzeni w kościele pół godziny wcześniej wystawili Najświętszy Sakrament, a po co najmniej kwadransie adoracji odnowili wszystkie śluby chrzcielne, współbracia odnowili swoje śluby zakonne, a następnie poświęcili siebie, swoje domy i całą społeczność ludzką Najświętszemu Sercu Jezusa, zgodnie z formułą przepisaną przez Ojca Świętego w zeszłym roku. W tym samym momencie ja, wraz z Przełożonym Kapituły, dokonam konsekracji całego Zgromadzenia, używając specjalnego formularza.

Następnie w każdym domu zostanie odprawiona Msza święta, po której nastąpi błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem, po odśpiewaniu *Te Deum* i inne praktyki, które Ojciec Święty lub poszczególni biskupi zarządzają na tę okazję.

W Oratoriach świątecznych i tam, gdzie z jakichkolwiek powodów nie jest możliwe lub dogodne odprawienie tego nabożeństwa o północy, można je odprawić następnego ranka o bardziej odpowiedniej godzinie, ponieważ Ojciec Święty udzielił pozwolenia na wystawienie Najświętszego Sakramentu od północy do południa 1 stycznia, udzielając odpustu zupełnego tym, którzy w tym czasie odprawią godzinną adorację.

Nie chciałbym, aby to poświęcenie była jałowym aktem: musi być źródłem wielkiego dobra dla nas i dla naszych bliźnich. Akt konsekracji jest krótki, ale jego owoce muszą być niezniszczalne. Aby to osiągnąć, uważam za stosowne polecić wam pewne szczególne praktyki, zatwierdzone i pochwalone przez Kościół i wzbogacone przez ten sam Kościół wieloma odpustami, które, zachowując żywą pamięć o tym wielkim akcie, będą również służyć do coraz większego wzbudzania tej pobożności w nas, w młodych i wiernych powierzonych naszej opiece.

Dlatego proponuję, aby uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa była obchodzona wszędzie jako jedno z głównych świąt w roku.

We wszystkich domach należy upamiętnić pierwszy piątek miesiąca specjalnym nabożeństwem, a każdemu współbratu i młodemu człowiekowi polecić przyjęcie w tym dniu *Komunii św. wynagradzającej*.

Każdy współbrat ma być zapisany do stowarzyszenia znanego jako *Praktyka Dziewięciu Piątków Miesiąca* i ma starać się prawdziwie wykonywać obowiązki, które mu przypadły.

Każdy dom powinien być związany z *Bractwem Straży Honorowej* oraz umieścić obraz [Serca Jezusowego – przyp. tłum.], a każdy współbrat i młodzieniec powinien ustalić specjalny czas, w którym zamierza pełnić godzinę straży, zgodnie z zaleceniami wspomnianego Bractwa.

W nowicjacie i w studentatach każdy, kto jest w stanie, powinien odprawić *Godzinę Świętą*, zgodnie z normami ustanowionymi dla praktykowania tego nabożeństwa.

Ponieważ nic nie może lepiej przyczynić się do korzystnego wykonania wyżej wspomnianego aktu poświęcenia i do dobrego praktykowania nabożeństwa do Najświętszego Serca, niż wiedza o tym, na czym ono polega, opracowałem i poniżej przedstawiam odpowiednią instrukcję. Mam nadzieję, że w ten sposób nabożeństwo do Najświętszego Serca Jezusowego będzie bardziej doceniane i pożądane przez nas wszystkich, a także przez naszych dobrych uczniów.

Głęboko przekonany, że ten uroczysty akt, który zamierzamy wykonać, będzie miły Najświętszemu Sercu Jezusa i że przyniesie wielkie dobro naszemu Pobożnemu Towarzystwu, podczas gdy was pozdrawiam i błogosławię, ponownie proszę was, abyście przyłączyli się do mnie, dziękując temu Boskiemu Sercu za wielkie łaski, którymi już nas obdarzyło, i modląc się, aby nowy wiek był dla nas pocieszeniem i pomocą; niech będzie prawdziwie stuleciem triumfu Jezusa Odkupiciela, aby On, nasz drogi Jezus, zapanował w umysłach i sercach wszystkich ludzi na świecie, aby mógł wkrótce powtarzać się, w całej rozciągłości swojego znaczenia, hymn: *Christus vincit*,

Christus regnat, Christus imperat.

Czule in Corde Jesu

Ks. Michał Rua

INSTRUKCJA O NABOŻEŃSTWIE DO ŚWIĘTEGO SERCA JEZUSA

Jezus, nasz najlitościwszy Odkupiciel, przyszedłszy na ziemię, aby zbawić wszystkich ludzi, umieścił w swoim Kościele nieocenione bogactwo dóbr, które powinny mieć wartość dla tego celu. A jednak nie zadowalając się tą powszechną i hojną opatrznością, ilekroć pojawiła się szczególna potrzeba, chciał zapewnić ludziom jeszcze skuteczniejszą pomoc. W tym celu, z pewnością z natchnienia Pana, stopniowo ustanowiono wiele boskich uroczystości; w tym celu Pan sprawił, że wiele sanktuariów zostało zbudowanych we wszystkich częściach świata, i w tym celu, w tym celu, w Kościele ustanowiono wiele świętości praktyk religijnych, w zależności od potrzeb.

*Nr 22, Turyn, 21 listopada 1900 r,
Święto Ofiarowania Maryi w Świątyni"*